O sensayjnych zmianach w Niemczech piszemy na str. 3-ej

Rok XIII. Nr. 36 SOSNOWIEC, n'edziela 6 lutego 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.-

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Powitanie regenta Horty'ego w Krakowie

wśród entuzjastycznych owacyj tysięcznych tłumòw

KRAKÓW, 5.2. Kraków a z nim Polksa cała wita w dniu dzisiejszym dostojnego gościa regenta Węgier admirała Horthego. Pierwsze powitanie regenta Horthy'ego nastąpiło na stacji

Po krótkim postoju w Zebrzydowicach pociąg ruszył w dalszą drogę. Zebrane tłumy na stacjach witały wszędzie entuzjastycznie dostojngeo gościa.

Pociąg zatrzymał się w Chełmku, gdzie odbyło się również powitanie, w którym wzięły udział wielotysięczne tłumy ludności.

Na dworcu w Krakowie przybyli przed godz. 9.30 rano P. Prezydent RP. prof. Mościcki i Marsz. Śmigły-Rydz.

Punktualnie o g. 9.30 zajechał na peron pociąg, wiozący dostojnego gościa i towarzyszących mu dygnitarzy węgierskich i polskich. Orkiestra zagrała Hymn Narodowy węgierski.

Do wysiadającego z salonki J. W. Regenta Węgier podszedł Pan Prezydent i przywitał się z nim serdecznie, następnie powitał Dostojnego Gościa Marsz. Śmigły Rydz i witali członkowie polskiego rządu.

J. W. Regent Horthy przeszedł przed frontem kompanii honorowej, a następnie udał się do salonu recepcyjnego gdzie powitali go członkowie kolonii węgierskiej i Towarzystwa polsko - węgierskiego.

Po powitaniu szwadron honorowy krakowskiego pułku ułanów otoczył samochody, w których miejsca zajęli J. W. Regent Węgier Horthy wraz z Panem Prez. RP. oraz p. Marszałek Śmigły-Rydz z min. gen. Kasprzyckim. Dalej posuwał się długi sznur samochodów z ministrami i wybitnymi dygnitarzami.

Wśród niebywałych owacyj orszak ten skierował się do Barbakanu, gdzie oczekiwał prezydent miasta dr. Kaplicki. Tutaj prezydent podszedł do samochodu wiozącego Regenta Węgier i przywitawszy Dostojnego Gościa podał mu na srebnej tacy chleb i sól.

Zebrani w Barbakanie radcy miejscy i starszyzna cechowa wznieśli gromki okrzyk na cześć gości i ich kraju, po czym orszak ruszył w dalszą drogę przy dźwiękach orkiestr ustawionych wzdłuż trasy i grających hymn węgireski. W ten sposób orszak przybył na Wawel, gdzie Regent Horthy wysiadłszy z samochodu skierował swe kroki do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Regent Horthy złożył na trumnie Marszałka wieniec z szarfą o narodowych barwach węgierskich.

Następnie Pan Prezydent Mościcki odprowadził Jego Wysokość do przeznaczonych dla niego apartamentów. W apartamentach tych zamieszka J. W. Regent wraz ze swym synem i z dwoma adiutantami.

Po krótkim odpoczynku o g. 11.30 nastąpiła wymiana wizyt między Prezydentem RP. a jego Wysokością, po czym Dostojny Gość złożył wizytę P. Prezydentowej Mościckiej. Z kolei złożył wizytę Jego Wysokości Marszałek Śmigły - Rydz, następnie minister Beck, a minister spraw zagr. Węgier Kanya P. Prezydentowi RP. O g. 13 odbyło się w salach wawelskich śniadanie.

Popołudniu między 15—16 Dostojny Gość w otoczeniu swej świty, wraz z Panem Prezydentem RP. i Marsz. Śmigłym-Rydzem zwiedził zabytki Krakowa.

Wieczorem w komnatach wawelskich odbył się raut.

* * *

Regent admirał Horthy udekorował marsz. Śmigłego-Rydza Wielką Wstęgą Węgierskiego Krzyża Zasługi

Sprawozdanie generalne

z budżetu

WARSZAWA, 5. 2 Dzisiaj na komisji budżetowej sejmu sprawozdawca generalny budżetu poseł Sowiński złożył sprawozdanie generalne z budżetu. Przechodząc do samego scharakteryzowania budżetu poseł Sowiński stwierdza, iż przedłożony budżet ma szanse, że będzie w stu procentach wykonany.

Po referacie zabrał głos p. minister Kwiatkowski i oświadczył, że dobry budżet musi być zapobiegliwszy i twórczy i że rząd nie zgodzi się na żaden deficyt budżetowy.

Następnie mówił p. Kwiatkowski o zagadnieniach pracowniczych.

Z kolei przeszedł do zagadnienia etatyzmu, stwierdzając, że dąży do zmniejszenia go.

Przyjaźń polsko-węgierska

oparta jest na ideałach sprawiedliwości i pokoju

Min. pełnomocny Królestwa Węgier de Hory udzielił prasie za pośrednictwem ATE wywiadu o wizycie regenta Horthyego w Polsce.

Niedawno — oświadczył min. de Hory — zorganizowano ankietę wśród dzieci uczęszczających do węgierskich szkół powszechnych.

Przedmiotem ankiety było pytanie: Dla jakiego narodu odczuwacie największą sympatię?

Wynik ankiety: przeważająca większość dzieci podała — Polskę, jako kraj najbardziej przez siebie ulubiony

Przybywając do Polski regent królestwa Węgier, jako pierwszy zwierzchnik państwa węgierskiego przebył tę samą drogę, którą tylu jego okrytych chwałą poprzedników i tylu bohaterów walczących o wspólną wolność odbyło przed nim. To też w chwili tej cały naród węgierski jednoczy się w swym entuzjazmie, co zresztą znalazło wyraz zarówno w prasie, jak i w węgierskim życiu publicznym.

Na zapytanie, czy sądzi, że tradycyjna przyjaźń polsko - węgierska wzmocniła się w ciągu ostatnich lat, min. Hory odrzekł:

„Wierzę, że oba narody przepojone chwalebnymi wspomnieniami skutecznej współpracy w obronie wielkich ideałów ludzkości — będą umiały przystosować swoje uczucia do rzeczywistości dzisiejszej.

Nie mogę nie wspomnieć wielkiej postaci Marszałka Piłsudskiego, który łącząc uczucie z przenikliwością prawdziwego męża stanu, potrafi ocenić również znaczenie czynnika węgierskiego w basenie naddunajskim.

Wielki Marszałek był tym pod którego auspicjami rozkwitła na nowo przyjaźń polsko-węgierska, będąca stałym czynnikiem w polityce obu państw, inspirowanej przez ideały sprawiedliwości i pokoju".

Min. de Hory zapytany — jakie środki mogłyby wzmocnić odwieczną przyjaźń obydwu narodów — odpowiedział:

„Układ kulturalny, zawarty między obu państwami, dał już dotychczas szczęśliwe rezultaty i wszystko każe przypuszczać, że nasze wspólne wysiłki uwieńczone będą powodzeniem Konwencje kulturalne, które stały się tak częste odkąd Polska i Węgry wstąpiły pierwsze na tą drogę, przyczyniają się wszędzie do wzajemnego poznania działalności naukowej literackiej i artystycznej.

W stosunkach polsko-węgierskich układ ten posiada jeszcze wznioślejszy cel, a mianowicie przyczynia się do wznowienia podstaw kulturalnych przyjaźni, wiążących od wieków oby dwa narody. Spodziewam się, że stosunki gospodarcze, które świeżo zostały zacieśnione i które również posiadają tradycję kilku wieków, będą się stale rozwijać.

W końcu chciałem powiedzieć że w ciągu lat, które spędziłem w Polsce, przekonałem się, iż wspólny wysiłek wszystkich Polaków, godny najwyższego uznania, zapewnia potęgę i przyszłość Polski. Rozwój przemysłu, mający pierwszorzędne znaczenie, tak szczęśliwy wzrost polskiego handlu zagranicznego a przede wszystkim polityka zagraniczna kierowana przez znakomitego ministra spraw zagranicznych Polski, zapewniają krajowi siłę na zewnątrz i mocarstwowe stanowisko na zewnątrz".

Wojska narodowe

przerwały linię frontu

BARCELONA. 5. 2. Dowództwo wojsk gen. Franco donosi oficjalnie, że wojska narodowe natarciem na całej linii przerwały front armii rządowej zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na froncie pod Grenadą natarcie wojsk rządowych zostało krwawo odparte.

Fala upałów

w Brazylii

BRAZYLIA. 5. 2. Nad całą Brazylią przechodzi obecnie fala silnych upałów.

Temperatura dochodzi do 40 stopni w cieniu. W całym kraju codziennie notuje się po kilkanaście wypadków udaru słonecznego.

W bankach stwierdzono katastrofalne zmniejszenie obrotu, co również ujemnie odbiło się na handlu. W kawiarniach i restauracjach zainstalowano specjalne aparty wentylacyjne.

Wartownik zastrzelił

ZŁODZIEJA.

Wczoraj na torach kolejowych między Będzinem-miasto a więzieniem wartownik kolejowy zastrzelił 17-letniego Mariana Witkowskiego, który wskoczył na wagon pociągu towarowego, usiłując skraść złom żelazny.

Zwłoki zabitego przewieziono w wagonie do Dąbrowy, gdzie zostały zabezpieczone do dyspozycji władz sądowo-lekarskich.

Doboszyński nadal zeznaje

Drugi dzień procesu we Lwowie

LWÓW, 5. 2. W drugim dniu rozprawy zeznawał w dalszym ciągu oskarżony Doboszyński, opisując swe zatargi z władzami krakowskimi.

W toku zeznań przewodniczący zadaje oskarżonemu pytania. Między inn. przewodniczący zapytał:

— A czy pańska wyprawa nie była przypadkiem ucieczką przed Berezą?

Oskarżony: Pan prezes jest niedaleki prawdy. Ja przyjmuję tę hipotezę. To co przeżywałem na wyprawie i teraz, to gorsze niż Bereza. Ale poszedłem, nie chciałem opuszczać stanowiska. Na Berezę byłem przygotowany, ale rozwiązanie Stronnictwa Narodowego uważałem za cios i otwarcie drogi komunie.

Na zakończenie obrońcy wnoszą o wezwanie na świadków osób. pobitych przez policję, a to w celu ustalenia okoliczności że postępowanie władz było oburzające.

Prokurator Olberek wnosi o odrzucenie wniosku jako nie mającego związku z procesem. Przewodniczący odroczył rozprawę.

Stan wyjątkowy

w Kantonie

KANTON, 5. 2. W Kantonie wykryto spisek skierowany przeciw dowództwu wojsk chińskich, na skutek czego aresztowano około 500 osób.

W mieście ogłoszono stan wojenny.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

29)

Nadeszli do przystani w chwili, kiedy właśnie zatrzymał się statek, mający odpłynąć i nie potrzebowali cisnąć się na brzegu, gdyż w miesiącu marcu niewielu jest amatorów wodnej przejażdżki.

Usiedli na przodzie i Dangalas, nawiązując rozmowę, umyślnie nic już nie wspominał o blondynce pozbawionej głowy. Mówił tylko o sobie i o swej miłej towarzyszce; o sobie, dla wychwalania powabów życia artysty; o niej, ażeby się dowiedzieć, niby nie chcący, o życiu, jakie pędziła.

Odpowiedziała otwarcie, z całą prostotą uczciwego dziewczęcia nie potrzebującego się z niczym ukrywać, ani co do teraźniejszości, ani też co do przeszłości.

Zanim statek dopłynął do mostu Zgody, Dangalas wiedział już, że zaczęła nie dawno lat osiemnaście, wyglądała daleko młodziej — że wychowała się na prowincji, że dziadek marzył o wydaniu jej za mąż, chociaż ją oddał do magazynu — ci marynarze nic nie podejrzewają nigdy — i że co wieczór przychodził po nią do magazynu i odprowadzał na ulicę Port-Mahon, gdzie mieszkali na facjatce.

Dangalas zapamiętał troskliwie te zwierzenia, które zamierzał później zużytkować, gdy w tym zauważył, że ich podsłuchuje jakiś jegomość.

Jegomość ten stał oparty o poręcz statku i przyglądając się płynącym falom, nie tracił z oczu młodej pary, siedzącej obok niego.

Z zarośniętą twarzą, wąsami wyszczotkowanymi i faworytami wygolonymi przy uszach wyglądał na żandarma przebranego po cywilnemu, a Skarbonka, trapiony myślą, że ich śledzono od czasu wspólnych odwiedzin Morgi, nie dowierzał wszystkim ludziom, mającym minę szpiegów.

Ten nie wsiadł na statek z brzegu Tournelle, Skarbonka byłby go wcześniej zauważył. Musiał się dostać na statek z innej stacji. Niepodobna więc było przypuszczać, że miał baczenie na człowieka, którego nie widział przy wyjściu z Morgi.

Oczkowania jego musiały biec zapewne pod adresem ładnej modniarki.

Jakiekolwiek mogły być zamiary tej osobistości, Skarbonka przezornie przyciszył głos i unikał w rozmowie wszelkiej wzmianki o celu ich podróży do Passy.

Przebiegły uczeń malarski rozwodził się jeszcze nad przyjemnościami życia niezależnego, jakie prowadził, jako artysta i o radości, jakiejby doznał z przypuszczenia doń przyjaciółeczki, choćby miała być jego ślubną żoną i przysięga śmiało, że szczęściu jego brak tylko towarzyszki kochającej, którąby umiała go zrozumieć.

Augustyna pozwalała mu to wszystko mówić i uśmiechała się przy jego wyrażeniach, nie zachęcając go wszak że, ani nawet nic nie odpowiadając. Lecz Dangalas zauważył, że to nie jest dla niej niemiłe i ciągle występował wyraźniej.

Tak się przytym zapalił, że w końcu zapomniał o nieboszczce, zajmując się tylko żyjącą.

Czas nie wydał mu się długim; ani się prawie spostrzegłszy, dojechał do przystani u mostu Jeny.

Tu wysiadano na wybrzeże Passy.

Augustyna, mniej roztargniona, przypomniała mu to i wstała, ażeby opuścić statek.

Sąsiad, jakkolwiek go nie zauważyła podczas drogi, porzucił już swe miejsce, ażeby się zbliżyć do wyjścia.

Zapewne i on udawał się do Passy.

Dangalas począł znów wypytywać o zamiary dziewczęcia, którego opiekunem sam się ustanowił, dokąd chce aby jej towarzyszył?

Z odpowiedzią nie spieszyła się wcale.

Kiedy wydostali się na ląd z kilkoma pasażerami, jegomość podejrzany wyprzedziwszy ich, był już daleko na wybrzeżu i Dangalas wcale się o niego nie troszczył.

— Nigdy tu jeszcze nie byłam — szepnęła modniarka — i nie wiem, gdzie się znajduje ulica Berton.

— Tam, proszę pani — odpowiedział Skarbonka — widzę niebieskie blachy na narożniku muru. Za dwie minuty zajdziemy. Klientka pryncypałowej mieszkała trochę daleko od ulicy Paix.

— O! przyjeżdżała do magazynu pięknym powozem we dwa konie.

— Sama?

— Zawsze sama ze stangretem i służącym w liberii. Pani mówiła nam, że to bardzo bogata hrabina...

— Coby powiedziała teraz, gdyby się dowiedziała, że jej dostojnej klientce głowę ucięto?... jeżeli to prawda, że jej ucięto. Mnie trudno w to uwierzyć i wyobrażam sobie, że się pani omyliła.

— Z duszy chciałabym sama... ale nie mam nadziei... i przyznaję się, że nie czuję się bardzo spokojną, gdy pomyślę, że może mnie przyjmować będą ludzie, którzy ją zabili.

d. c. n.

NOWY OKRES
w konflikcie chińsko-japońskim

Nowy okres otwiera się w ogromnym konflikcie chińsko - japońskim. Otwiera go deklaracja konferencji cesarskiej w Tokio z ub. miesiąca. Wynika z niej, że pod pewnym względem operacje wojenne zaczynają odgrywać rolę podrzędną w stosunku do planów politycznych, zmierzających do stworzenia w Chinach nowego stanu rzeczy, rodzaju Państwa Cienia, w guście Mandżukuo, zależnego pod każdym względem od Japonii. Japończycy pragną zorganiozwać zajęte terytoria chińskie, zapewnić ludności bezpieczeństwo, poprawić środki komunikacji i pozyskać zaufanie zagranicznych kapitałów, aby móc uzyskać od nich pomoc finansową. Oczywiście wszystko to dokonałoby się w cieniu japońskich bagnetów.

Czy plan ten jest możliwy do wykonania? Z punktu widzenia wojskowego, jak zapewniają znawcy, nie napotka on na większe trudności. Armia chińska nie przedstawia się bowiem zbyt groźnie.

Pod względem politycznym sytuacja jest gorsza. Japonia liczyła się z indyferentyzmem politycznym Chińczyków, zwłaszcza w warstwach kierujących, z ich żądzą odegrania roli, a przede wszystkim wzbogacenia się. Poczucie solidarności narodowej jednak i nienawiść do napastnika poczyniły ogromne postępy. Dlatego trudno znaleźć obecnie odpowiednią ilość dostatecznie reprezentatywnych figurantów chińskich, którzyby stanowili parawan dla japońskich planów politycznych i organizacyjnych.

Następuje z kolei strona finansowa kwestii. Pod tym względem rozpowszechniony jest pogląd, że Japończycy będą mieli bardzo wielkie trudności do pokonania. Japoński minister finansów wygłosił wprawdzie niedawno mowę pełną optymizmu, wiadomo jednakowoż, że optymizm wspomagany przez patriotyzm i konsekwencję nie wystarcza w tych sprawach.

Pozostaje więc zwrócenie się do kapitałów zagranicznych o sfinansowanie planu. Nacjonalizm japoński jednak nie chce kapitałowi obcemu wzamian za pomoc udzielić dostatecznych, zdaniem zagranicznych kół finansowych, korzyści. Wiadomo jednak równocześnie, że Japończycy za wszelką cenę chcą swój plan przeprowadzić i wobec tego należy się z nim bardzo poważnie liczyć.

Ciekawą byłaby z kolei próba określenia postępowanie rządu Czang-Kai-Szeka w najbliższej przyszłości. Obiegają pogłoski, że armie chińskie mają się wycofać z dotychczasowych terenów walki i skupić się na obszarze 5 prowincyj południowo-zachodnich, którymi są Hunan, Kwangsi, Yunan, Kwei-Czu i Se...n. Tam ma się dokonać reorganizacja armii, olbrzymia jej baza ma być uprzemysłowiona i w ten sposób ma powstać nowy ośrodek oporu przeciw najeźdzcom. W stolicy Seczuanu, w Czong-king buduje się już mennicę państwową.

Oba plany, zarówno japoński jak chiński, obliczone są na daleką bardzo metę. Pozostaje do rozważenia kwestia, co w dziedzinie taktyki politycznej i dyplomatycznej przyniesie najbliższa przyszłość.

Umysłowość ludzi wschodu jest skomplikowana dla europejczyków. Chińczycy zapewniają, że będą się bronić do końca. Delegat chiński w Genewie, Wellington Koo, w patetyczny sposób żądał pomocy dla napadniętych Chin. W odpowiedzi na to otrzymał dosyć ogólnikową rezolucję Rady Ligi. Z tym będzie się musiał rząd Czan-Kai-Szeka liczyć i rady rządu sowietów, wzywające do bezwzględnego oporu mogą się okazać mniej skuteczne. Chiny uzyskały w Genewie — jak zapewniają w pewnym kołach dyplomatycznych — dowód, że nie mogą liczyć na efektywną pomoc zagranicy. Wobec tego istnieje ewentualność, że w rządowych kołach chińskich może się wyłonić zamiar rozpoczęcia bezpośrednich rokowań z Japonią. Wszystkie te możliwości istnieją obok siebie i współzawodniczą ze sobą, a najbliższa przyszłość pokaże, która z tych możliwości zwycięży.

Doniosłe zmiany w Niemczech
Kanclerz Hitler wodzem armii
Goering marszałkiem polnym. -- Utworzenie tajnej rady.

W rządzie Trzeciej Rzeszy nastąpiły wczoraj doniosłe zmiany. Z woli kanclerza Hitlera zespolono ściślej, niż to było dotychczas, kierownictwo partii z armią i dyplomacją.


Kanclerz Hitler.

Najważniejsze zmiany przedstawiają się następująco:

kanclerz Rzeszy objął dowództwo sił zbrojnych.

Marsz. von Blomberg dotychczasowy minister wojny i naczelny wódz ustąpił.

Dymisje i nominacje

Właściwym następcą Blomberga z tytułu „szefa naczelnego dowództwa sił zbrojnych" w randze ministra został gen. artylerii Keitel.

Ustąpił dalej naczelny dowódca armii lądowej gen. von Fritsch, a jego następcą został gen. von Brauchitch.

Ustąpił min. spraw zagr. von Neurath, a na jego miejsce mianowany został Joachim von Ribbentropp.

Premier Goering mianowany został marszałkiem polnym.

Ambasadorowie Rzeszy w Rzymie —von Hassel, w Tokio—von Dircksen i w Wiedniu—von Papen zostali odwołani i przeniesieni w stan rozporządzalności.

„Prywatna tajna rada"

Przy boku Hitlera powstała „prywatna tajna rada", o czym kanclerz ogłosił następujące zarządzenie:

„Powołuje do życia prywatną tajną radę przy moim gabinecie, której zadaniem będzie udzielanie mi rad w kierownictwie polityki zagranicznej.


Goering

Na przewodniczącego tej rady powołuję min. Rzeszy barona von Neuratha.

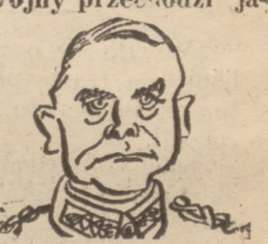
Członkami rady zostaną mianowani: min. spraw zagr. Joachim von Ribbentrop, premier pruski i minister lotnictwa Herman Goering, zastępca Fuehrera do spraw partyjnych Rudolf Hess, minister propagandy dr. Józef Goebbels, minister Rzeszy i szef kancelarii dr. Hans Heinrich Lammers, naczelny dowódca armii lądowej generał von Brauchitch, naczelny dowódca marynarki admirał Raeder i szef dowództwa artylerii generał Keitel".

„Pod moje rozkazy"

Rozkaz kanclerza na temat reorganizacji kierownictwa sił zbrojnych brzmi:

„Kierownictwo siłami zbrojnymi obejmuje od dziś osobiście.

Dotychczasowy urząd sił zbrojnych w ministerstwie wojny przechodzi jako naczelne dowództwo sił zbrojnych i jako mój sztab wojskowy bezpośrednio pod moje rozkazy.


Blomberg.

Na czele sztabu naczelnego dowództwa sił zbrojnych stoi dotychczasowy szef urzędu sił zbrojnych jako „szef naczelnego dowództwa sił zbrojnych". Posiada on rangę ministra.

Naczelne dowództwo sił zbrojnych przejmuje jednocześnie agendy ministerstwa wojny, zaś szef naczelnego dowództwa sił zbrojnych korzysta z mego polecenia z uprawnień, które należały dotychczas do ministra wojny".

Dymisje Blomberga i Fritscha następują na ich własną prośbę motywowana ich złym stanem zdrowia. Do obu kanclerz wystosował pisma dziękując im za oddane usługi.

Areszt gen. Fritscha?

Gen. v. Fritsch dotychczasowy dowódca armii lądowej, który zbyt gwałtownie w ostatnich dniach protestował przeciw rzekomemu wprowadzeniu polityki do wojska, nie wychodzi od dwóch dni ze swego mieszkania i jak opowiadają nie zupełnie z własnej woli. Jego protest osiągnął jednak pewien skutek, albowiem gen. v. Reihenau, dowódca korpusu ...nachijskiego, najs...natycznie...jszy w oczach partii wyższy oficer nie został dowódcą armii lądowej.


Neurath.

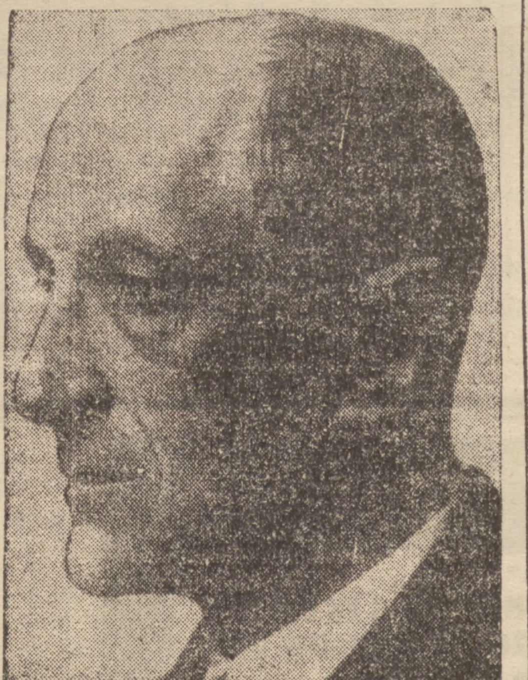
Zwołanie Reichstagu

Reichstag został zwołany do Berlina na 20 lutego. Program posiedzenia przewiduje mowę kanclerza, która zawierać ma „ogólny rzut oka na całokształt sytuacji". Żadnych nowych sensacyj nie należy się spodziewać.

Najdonioślejszym momentem przeprowadzonych zmian jest zaznaczenie w oficjalnych dekretach, iż wszystko spowodowane zostało na skutek osobistej woli kanclerza.

Ostatnie chwile życia
ś. p. K. H. Roztw...rowskiego

Jak pisaliśmy, w Krakowie zmarł największy współczesny dramaturg Polski ś. p. K. H. Roztworowski.


Śp. Roztworowski w ostatnich dniach nie opuszczał łóżka. Ale choroba, trawiąca jego organizm już od dłuższego czasu, nie budziła specjalnych obaw.

We czwartek o godz. 6 wieczorem odwiedził poetę stały lekarz domowy dr. Biernacki, który nie stwierdził żadnych groźnych zmian. O godz. 2-ej w nocy chory zbudził się i począł silnie kaszleć, przy czym podczas kaszlu ukazała się krew.

Kiedy krwotok powtórzył się śp. Roztworowski rzekł do żony: Widzę, że już mój koniec. Wziął duży krzyż i przeżegnał się nim.

W pół godziny później zmarł na rękach małżonki. Przy śmierci poety obecni byli także ks. proboszcz Machay i dr. Biernacki.

Pogrzeb wielkiego dramaturga odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 rano z domu żałoby na Salwatorze. Trumnę na cmentarz zwierzyniecki powiezie

prosty wóz chłopski z Ruszczy pod Krakowem, gdzie u pp. Popielów twórca „Niespodzianki" bywał częstym gościem.

Od bramy cmentarnej na miejsce wiecznego spoczynku poniosą trumnę przedstawiciele literatury. Nad mogiłą na wyraźne życzenie Zmarłego i rodziny nie będą wygłoszone żadne przemówienia.

Na froncie politycznym

WYDZIAŁ ROBOTNICZY OZN. PRZY PRACY.

Wydział robotniczy OZN. organizuje 5 kurs dla referentów organizacyjnych. Kurs trwa 4 dni. na którym najpoważniejsze siły Obozu Zjednoczenia Narodowego przeprowadzają wykłady o organizacji i nastawieniu ideologicznym dla Zjednoczenia Związków Zawodowych. Jak widać organizacja Zjednoczenia Zawodowego Robotników, której patronuje poseł Tomaszkiewicz z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego zabrała się do pracy wychowując w pierwszym rzędzie działaczy w terenie, którzy idee Zjednoczenia Robotniczego powinni konsekwentnie przeprowadzić. Ponieważ na każdym kursie ,obecnych jest około 60 osób, z tego wynika, że Wydział Robotniczy OZN. ma już przeszkolonych 60 osób.

Kronika tygodniowa

ZAGŁĘBIE--KRAJ LUDZI DZIELNYCH

Cóż może być ważniejszego od śmierci? Cóż gorszego, niż ustawiczne kłucie w płucach przeżartych miliardami białych laseczników? Cóż bardziej oszałamiającego od haustu świeżego powietrza, które się wdarło wpół rozchylonym oknem do dusznego pokoju? Cóż bardziej wyzwalającego od strugi krwi krzepnącej słonymi gruzłami w gardle? Tak konał największy dramaturg polskiej rzeczywistości Karol Hubert Roztworowski. Błękitnej krwi — karmazyn ducha.

———o———

Mówiło się o wszystkim. Siedzieliśmy na trasie pałacyku pod Salwatorem. Właściwie mówił tylko Roztworowski.

Suchym, rwanym głosem ciskał skończenie krągłe zdania; okresy wiążące się w misterną cykloidę, wybijając rytm dziecięcymi grabkami trzymanymi w białej, wysuszonej dłoni.

— Bo, proszę panów, proletariatu jako klasy społecznej nie ma. Proletariusz nie wywodzi się z suteryn i poddaszy. Proletariuszem jest człowiek chory na kompleks niższości. Ci, którzy głoszą niezrozumiałą dla mnie doktrynę społeczną i konieczności panowania tej klasy są po prostu zręcznymi koniunkturantami. Demokratyzacja polega u nich na tym, że dawniej mówiło się: ty — dziś: panie. Dawniej do szlachty tylko jaśnie panie, dziś do każdej hołoty. I chcą, żeby to co dawniej miała prawa strona, dziś miała lewa. Zasadniczo nic się nie zmieni, tylko kulisy przestawią i zedrą kartkę z kalendarza. Rewolucja, to sztuka aktualna, to stempel ze zmienioną datą.

— Z ludem siedzieć przy szklance i kochance — ja nie będę tego robił. Specjalnie się nie wywyższam, ale i zniżać nie myślę.

Grabki dziecięce coraz energiczniej wystukiwały takt wypowiadanych myśli. Głos zbyt twardo akcentował niezłomność przekonań hrabiego Roztworowskiego, by móc zaprzeczyć starcowi. Odkładałem to na inną okazję. Dziś z nieboszczykiem polemizować nie godzi się...

— Kiedy przed laty zwiedzałem Zagłębie — mówił dalej Roztworowski — uderzyła mię niezwykła dzielność tych ludzi hut i kopalń. To właśnie nie byli proletariusze zakrzepli w frazesach doktryny; to było żywe, walczące, świadome swych praw, obowiązków i celów społeczeństwo. Imponowało mi Zagłębie siłą rozmachu i nieuchwytną melodią pracy.

Tych ludzi, tych z Zagłębia spotykamy w twórczości Roztworowskiego i poznajemy ich, jako starych znajomych na kartach dramatów. Dramatów, z których teatr sosnowiecki wystawił tylko dwa.

Czy trzeba aż zgonu wielkiego pisarza, żeby kulisy sceny sosnowieckiej zaroiły się postaciami „Kaliguli", „Judasza z Kariothu", „Żeglarzami"?

Nie stał za życia o zaszczyty i popularność. Miał odwagę być innego zdania niż wszyscy. Śmiał się, patrząc jak nieprzygotowani ludzie wchodzili w jego szlacheckie pantofle, lecz stąpać w nich nie potrafili. Śmiał się, gdy krzyczeli o sobie: my proletariusze!

Głos mu wtedy zmatowiał:

— To jest chełpliwość!

Zbyt energicznym gestem ręki poderwane grabki dziecięce wyrwały się z drewnianej oprawki i zatoczywszy parabolę rozdarły olbrzymią taflę szyby.

Rozległ się suchy chrzęst: — to śmiał się Karol Hubert hrabia Roztworowski.

Witold Majchrowski.

Zjazd pracowników umysłowych

z trzech Zagłębi Węglowych odbędzie się 13 bm. w Sosnowcu

W dniu 3 b. m. odbyło się zapowiedziane zebranie przedstawicieli związków, wchodzących w skład międzyzwiązkowej reprezentacji pracowników umysłowych, na którym ustalono ostatecznie datę i miejsce projektowanego zjazdu,

który odbędzie się w niedzielę, dnia 13 lutego o godz. 11 w sali kina „Casino" w Sosnowcu, ul. Mariacka nr. 1 (dom Zjednoczenia Zawodowego Polskiego).

Wstęp na zjazd mają tak zorganizowani, jak i niezorganizowani pracownicy umysłowi państwowi, samorządowi i prywatni za okazaniem kart wstępu, wydanych przez właściwe zarządy związków, względnie przy wejściu na salę. Karty wstępu dla niezorganizowanych wydaje również sekretariat międzyzwiązkowej reprezentacji pracowników umysłowych w lokalu P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a codzień w czasie od godz. 13—15, względnie wieczorem od godz. 19—20 w poniedziałek, środę i piątek.

Zapewniony jest udział przedstawicieli 3 central ruchu zawodowego pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych w osobach prezesa centralnej komisji porozumiewawczej p. Józefkowicza, prezesa zrzeszenia związków pracowników miejskich mec. M. Orlańskiego i sekretarzy generalnych unii związków zawodowych pracowników umysłowych pp. Gackiego i Kościńskiego.

Wybrano komitet ścisły dla zorganizowania zjazdu, w skład którego weszli pp. Placek, Szczypiński — pracownicy samorządowi, Dąbrowski, Drozd, Krogulski, Witucki — pracownicy państwowi, Adamski, Grunwald, Ostrowski, Rakieć — Rada Okręgowa Unii Z. Z. P. U.

Następne zebranie komitetu ścisłego odbędzie się w lokalu P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu w poniedziałek, dnia 7 lutego o godz. 19.30.

DRZAZGI.

Dwojaka korzyść

Mieszkańcy Zagłębia nieraz z obliczeń statystycznych dowiadują się ciekawych rzeczy. Nie tak dawno prasa rozniosła wiadomość, że Sosnowiec jest najtańszym miastem w Polsce. — Obliczyli to żmudnie statystycy. Niestety rzeczywista rzeczywistość coś wręcz innego mówi niż suche cyfry. Czują to zresztą najlepiej Zagłębiacy, których puste kieszenie ciągle odczuwają drożyznę.

Teraz znowu spotykamy się z ciekawymi danymi statystycznymi, dotyczącymi ilości kar za przekroczenia przepisów drogowych. Otóż z danych tych wynika, że najmniejszą ilość kar za te przekroczenia nałożono na terenie województwa kieleckiego.

Powinniśmy się z tego ucieszyć. Cyfry te mówią przecież o tym, że umiemy chodzić i jeździć po ulicach i drogach. Jesteśmy jednak nadal smutni. Wiemy bowiem, że jest inaczej. Wystarczy wyjść na ulice któregoś z miast zagłębiowskich. Przechodnie krążą po chodnikach nie przestrzegając przepisów. Na niektórych ulicach wogóle normalny ruch nie może się odbywać, gdyż spacerowicze, trzymając się pod ręce zajmują całą szerokość chodnika. Na jezdni również jest nie lepiej. Mogliby dużo o tym powiedzieć motorniczy tramwajów, którzy nieraz w centrum miasta głośnym dzwonkiem budzą furmana - zawalidrogę.

Gdyby tak naprawdę zajęto się uczeniem nas chodzenia po ulicy — Zagłębie przez dłuższy czas byłoby „rogiem obfitości" z którego posypałyby się złotówki za mandaty karne. Warto by urządzić w Zagłębiu „Tydzień prawidłowego chodzenia". Bo to i korzyść byłaby z tego dwojaka: państwo miałoby dochód z mandatów karnych, a my czytalibyśmy bardziej prawdziwe dane statystyczne.

Tel.

———***———

Przy głośniku

IRENA DUBISKA GRA W RADIO.

Dzisiejszy program przyniesie kilka koncertów muzyki poważnej, które zasługują na uwagę radiosłuchaczy. Przede wszystkim przed południem poranek symfoniczny o godz. 12.03 w wykonaniu Łódzkiej ork. Filharmonicznej, i chóru męskiego „Echo" pod dyrekcją R. Prosnaka. Odegrane zostaną utwory Noskowskiego, Paderewskiego oraz Prosnaka. Bezsprzecznie bardzo ciekawa będzie audycja o godz. 16.05 muzyki tatarskiej, o godz. 22.00 Maurycy Janowski odśpiewa „Najpiękniejsze pieśni Moniuszki" — w koncercie z cyklu pod powyższym tytułem. Bezpośrednio po tym koncercie zapowiedziany został recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej i poświęcony w całości utworom Bacha.

DRUGI WIECZÓR PIOSENEK BERANGERA.

Dziś o godz. 19 odbędzie się w Radio drugi wieczór Barangera. Wielki, 600-stronicowy tom piosenek Berangera, zawiera nie tylko skarby tekstów, lecz także stanowi prawdziwą antologię starych francuskich melodii. Jak najwięcej pieśni, poświęconej Barengerowi w radio. W kilku słowach dokończone zostanie również tego dnia opowiadanie o życiu poety. Z utworów, które będą recytowane warto wymienić „Pożegnalny rapsod" w przekładzie Norwida. Był to ostatni utwór napisany przez Berengera.

Domki robotnicze

BUDOWAĆ BĘDZIE MAGISTRAT.

Zarząd miasta w Sosnowcu w roku bieżącym projektuje budowę nowego osiedla robotniczego domków robotniczych na Dębowej Górze.

Domki robotnicze będą dwuch typów jedne skromne, drugie zaś obszerniejsze i z wygodami.

Awantury pijanego w restauracji

Do restauracji „Pod strzechą" w Będzinie przyszedł onegdaj w południe mieszkaniec Będzina niejaki Jagoda w towarzystwie swojego znajomego i zażądał piwa. Ponieważ Jagoda był w stanie podchmielonym więc gospodarz lokalu odmówił mu podania piwa, wówczas ten wyjął rewolwer i począł nim wygrażać gospodarzowi, jego żonie i bufetowej. Wszczął w tym czasie również awanturę z gościem.

Po pewnym czasie wezwano policjanta, który zajął się awanturnikiem i odprowadził go do komisariatu.

Strzał do lokalu

KLUBU TOWARZYSKIEGO

Wczoraj po południu do lokalu żydowskiego klubu towarzyskiego, mieszczącego się przy ul. Pierackiego 1 wpadła oknem kula karabinowa. Na szczęście poza wybiciem szyby nie wyrządziła żadnych szkód.

Kula padła prawdopodobnie ze strzału wartownika kolejowego, gdyż wybiła szybę od strony kolei.

Dąbrowa na akcję budowlaną

OTRZYMAŁA 50 TYS. ZŁ.

Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie przyznał Dąbrowie na tegoroczną akcję budowlaną kredyt w wysokości 50 tysięcy złotych.

Kredyty udzielane będą poszczególnym pożyczkobiorcom na zabezpieczenie hipoteczne. Dalsze szczegóły udzielania pożyczek podawaliśmy w numerze z dnia 3 bm.

Sprawa zniesienia

PODATKU SPECJALNEGO

Prezydium centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych rozwinęło w ostatnich dniach intensywną akcję na terenie parlamentu w sprawie zniesienia podatku specjalnego. W szczególności prezydium komisji odbyło konferencję z posłem Sowińskim jako generalnym referentem budżetu oraz z posłem Hołyńskim, który jest referentem ministerstwa skarbu.

Czeladź przyznała subsydium

dla najzdolniejszego ucznia

Rada miejska w Czeladzi załatwiła się z budżetem miasta na r. 1938/39 dość gładko.

Wśród wielu pozycji uchwalonych przez ojców miasta jedna zasługuje na szczególną uwagę. Jest to pozycja w wysokości 300 zł., figurująca w preliminarzu, jako subsydium dla najzdolniejszego, a zarazem najbiedniejszego ucznia z Czeladzi.

Z tych pieniędzy miasto pokryje wybranemu uczniowi opłaty szkolne a resztę przeznaczy na najniezbędniejsze wydatki.

Jeszcze jedno jest charakterystyczne w tej sprawie, że życzeniem radnych jest, by subsydiowany uczeń kształcił się zawodowo, gdyż będzie to najlepszą gwarancją, że znajdzie on w przyszłości pracę.

Komu przyznane będzie subsydium zadecyduje wkrótce specjalna komisja.

Sandomierz otrzyma

UBEZPIECZALNIĘ SPOŁECZNĄ.

Na gruntach miejskich, przy drodze opatowskiej, wzniesiony zostanie szpital i kilka domów dla Ubezpieczalni Społecznej. Dotychczas Sandomierz należał do rejonu Ubezpieczalni tarnobrzeskiej.

— **PODWIECZOREK TOWARZYSKI** Towarzystwo szpitala dla dzieci w Zagłębiu Dąbrowskim urządza w dniu 13 bm. w podziemiach Savoyu w Sosnowcu podwieczorek towarzyski. Początek o godzinie 17-ej.

— **ZEBRANIE ZW. STRZELECKIEGO W DĄBROWIE.** Zarząd i komenda Zw. Strzeleckiego w Dąbrowie zawiadamia, że dziś o godz. 14.30 w pierwszym terminie, a o godz. 15 w drugim terminie w sali rady miejskiej, odbędzie się doroczne walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego.

— **DANCING-BRIDGE W ZWIĄZKU PAŃ DOMU.** Dzisiaj w lokalu Zw. techników w Sosnowcu odbędzie się zapowiadany dancing. Początek o godz. 17-ej.

— **REWIA MUZYKI I HUMORU.** Dziś o godz. 7 wieczorem na Saturnie odbędzie się rewia muzyki, śpiewu i humoru, organizowana przez Związek rezerwistów w Czeladzi.

Z OLKUSZA.

(o) **UJĘCIE ZBIEGA Z ARESZTU.** Zygmunt Sikora, podejrzany o napad na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i kradzież różnych przedmiotów u Hernika w Sławkowie, został ujęty w nocy na 5 bm. przez policję sławkowską podczas obławy. Jak donosiliśmy Sikora ostatnio wraz z Olesińskim po wybiciu otworu, zbiegł z aresztu sławkowskiego. Olesiński w dalszym ciągu jest poszukiwany.

Sikora przekazany został władzom śledczym w Sosnowcu.

— **LISTA PRACY.** W magistracie czeladzkim wyłożona jest do wglądu lista pracy, obejmująca osoby podlegające za służeniem obowiązkowi służby wojskowej. Zainteresowane osoby będą mogły dowiedzieć się o terminie wyznaczenia ich do pracy.

— **ZEBRANIE KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.** Dziś o godz. 11 w świetlicy KPW. ul. Kilińskiego nr. 3 w Sosnowcu odbędzie się walne zebranie członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków oddziału Sosnowice.

Wiadomości bieżące

Niedz. 6 Luty	Dziś: Doroty Jutro: Romualda Wschód słońca: 7,10 Zachód słońca 16,30

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Znakomity artysta i ulubieniec publiczności E. Bodo daje dwa pożegnalne występy dziś po południu o godz. 16.30 w uroczym go w arcyzabawnej komedii T. Brandona pt. „Ciotka Karola"; wieczorem o godz. 20,30 w przebojowej „Podróży poślubnej" w otoczeniu naszego zespołu. Ceny miejsc od 55 gr. do zł. 3.50.

W poniedziałek o godz. 20.30 — w sali strażnicy w Grodźcu gościnny występ Eugeniusza Bodo, znakomitego artysty teatralnego i filmowego w komedii pt. „Ciotka Karola". Bilety nabywać można w sklepie p. Bednarka.

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Robert i Bertrand.
EDEN: Świecznik królewski.
PATRIA: Kościuszko pod Racławicami.
RIALTO: Tarzan i zielona Bogini.

— **OSOBISTE.** W dniu 2 bm. odbył się w Krakowie w kościele Mariackim ślub p. Kazimiery Woźniakówny, córki znanego przemysłowca p. Tedoora Woźniaka z mgr. Tadeuszem Kwasieborskim z Warszawy.

— **OSOBISTE.** Naczelnikiem pierwszego urzędu skarbowego w Sosnowcu został mianowany mgr. Gomuliński, przydzielony z okręgu warszawskiego.

Dowódca oddziału konnego p. p. w Sosnowcu asp. Rokossowski został mianowany podkomisarzem.

ZĘBY.

Należy czyścić codziennie, bo tylko wtedy pozostaną zdrowe i odporne. Zdrową i pożywną kawę słodową Kneipa należy również codziennie pić dla zdrowia. Koniecznie jednak codziennie ,bo jedna tylko filiżanka kawy—od czasu do czasu — to przecież za mało, by odczuć można jej wybitnie korzystny wpływ na zdrowie.

(o) **KOŃ POD AUTEM CIĘŻAROWYM.** Przestraszony koń Jana Sierki z Ryczówka koło Ogrodzieńca, gwałtownie skręcił na środek szosy obok papierni „Klucze" i najechany został przez auto ciężarowe braci Strosberg z Kielc. Koń doznał złamania przedniej nogi i został dobity. Auto uległo częściowemu uszkodzeniu.

Z ZAWIERCIA.

(z) **ZABAWA PODOFICERÓW.** W sobotę 12 bm. miejscowe koło Związku pod oficerów rezerwy urządza w sali Domu Ludowego TAZ. w Zawierciu tradycyjną zabawę taneczną. Ponieważ wszystkie dotychczasowe zabawy, urządzane przez ten związek cieszyły się dużym powodzeniem przeto organizatorzy mają nadzieję, że i ta zabawa cieszyć się będzie nie mniejszym powodzeniem.

(z) **20 TYS. ZŁ. NA AKCJĘ BUDOWLANĄ.** Dowiadujemy się, że magistratowi w Zawierciu przyznano na tegoroczną akcję budowlaną kredyt w wysokości 20 tys. zł.

Płacz na sali sądowej

W procesie o nadużycia kolejowe

Oskarżeni zwalają winę jeden na drugiego

W sprawie o masowe nadużycia kolejowe w powiecie zawierciańskim sąd okręgowy w Sosnowcu kontynuował wczoraj przewód sądowy w siedzibie sądu,po tygodniowej sesji wyjazdowej do Zawiercia i Myszkowa,

gdzie na miejscu badał świadków i przeprowadzał wizje lokalne.

Dalszy ciąg procesu rozpoczął sąd od wysłuchania wyjaśnień oskarżonego inż. Jasieńskiego, który z powodu nagłego zasłabnięcia zwolniony był od stawiennictwa na rozprawie na przeciąg kilku dni.

Jak już donosiliśmy, oskarżony Jasieński, podobnie jak i pozostali oskarżeni nie przyznają się do winy, zwalając ją wzajemnie na siebie.

W szczególności oskarża Jasieńskiego oskarżony Makarewicz, który między innymi twierdzi, że jeśli kiedykolwiek znalazły się w jego ręku pieniądze, uzyskan we sposób nielegalny, to w 60 proc. oddawał je Jasieńskiemu. Jasieński przeczy temu kategorycznie

W toku wymiany zdań między obydwoma oskarżonymi Makarewicz się rozpłakał.

Śledztwo sądowe uzupełni orzeczenie biegłego inspektora PKP. Zawadzkiego, po czym nastąpi zamknięcie przewodu sądowego, które spodziewane jest w przyszłym tygodniu.

W fabrykach Schöna, Dietla i „Decorum"

muszą być założone żłobki dziecięce

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja z dyrektorami fabryk Dietla, Schöna i „Decorum" w sprawie założenia przy tych zakładach żłobków dziecięcych.

W konferencji z poszczególnymi dyrekcjami wzięła udział inspektorka pracy dla młodocianych robotników i kobiet p. Pawelska z Warszawy i inspektor Rozen.

Fabryki te swego czasu otrzymały nakaz urządzenia żłobków, dotychczas jednak tego nie zrobiły.

Na konferencji oświadczono dyrekcjom zainteresowanych zakładów przemysłowych, że żłobki muszą być zainstalowane w terminie do 12 lutego br.

REKORDY

Żyjemy w czasach rekordów. Rekord w sporcie, rekord w komunikacji. w tańcu, produkcji przemysłowej. w zbrojeniach. W roku 1909 lotnik francuski Latham wzniósł się w samolocie na wysokość 155 metrów, 20 lat później Neuenhofen na Junkersie osiągnął 12.700 metrów, a w roku 1936 angielski lotnik wojskowy Swain 15.230 metrów. Znacznie większą wysokość osiągnęli ,ale w balonie. dwaj kapitanowie amerykańscy Stevena i Andersen, mianowicie 22.600 metrów w listopadzie 1935 r. Balony bez załogi. t. zw. rejestracyjne podniosły się już na wysokość 36 km.

Najdalej w głąb oceanu, bo na 923 metry opuścił się w roku 1934 amerykanski profesor Dr. Beebe, w skonstruowanym przez siebie dzwonie szklanym.

Murzyn Ovens przebiegł na Olimpadzie w Berlinie 100 metrów w 10.2 sekundy, piechur zużywa normalnie godzinę na 5 do 6 km. Światowy rekord szybkości samochodu wynosi przeszło 500 km. na godzinę, w roku 1894 w światowych wyścigach samochodowych w Paryżu osiągnięto 12 km. na godzinę.

Najszybszym okrętem jest jeden z francuskich okrętów wojennych, który robi 65 km. na godzinę. Niemiecki statek pasażerski „Bremen" osiągnął 52 km, francuski „Normandie" 55 km., nowy angielski statek „Queen Mary" jeszcze znacznie więcej.

Najszybszym pociągiem w Europie jest „Latający Hamburczyk". złożony z lokomotywy elektrycznej i pięciu wagonów. Robi on 175 km. na godzinę.

Mamy także rekordy kulinarne. Rekordzistami są przeważnie Amerykanie i Czesi. Osiągnięto więc rekord w jedzeniu knedli, parówek, jaj. sznycli, befsztyków. w wypiciu piwa, wina. czy whisky.

Są rekordziści którzy wygrali największej partyj bilardu, szachów i brydża. Są ludzie, którzy wygrali kilkanaście razy na loterii i to bynajmniej nie stawki.

W Polsce takim rekordzistą „loteryjnym" jest p. inż. Z. K. Gra już od kilkunastu lat i wygrywa bodajże w każdej Loterii Klasowej mniejszą lub większą sumę.

Obecnie przygotowuje się inżynier już na większą wygraną w 41 Loterii Klasowej. Powiada, że ma większe szanse, bo w zreformowanej loterii losów spada za 135 tysięcy do 160 tysięcy, a ponadto każda wygrana będzie się teraz dzieliła na pięć części. gdy dawniej — tylko na cztery.

To też zaopatrzył się już w los. bo ciągnienie pierwszej klasy niedaleko — rozpoczyna się 1 lutego.

Ciekawe koleje losu

fałszywej 5-cio złotówki

Ciekawe koleje przeszła fałszywa moneta 5-złotowa, by jako dowód rzeczowy trafić do przybytku wymiaru sprawiedliwości wraz z przygodnymi jej posiadaczami, którzy stanęli przed sądem w charakterze oskarżonych.

Na ulicy Nowopogońskiej w Sosnowcu zatrzymano szewca Stefana Dziuka, który zapłacił za papierosy w przydrożnej budce fałszywą 5-złotówką.

Zatrzymany oświadczył, że z falsyfikatem posłał go po papierosy znajomy Roman Widera (Sosnowiec, Nowopogońska 22)

ten zagadnięty zrobił zdziwioną minę i podał niejakiego Władysława Palusińskiego (Sosnowiec, Floriańska 13), jako tego, od którego fałszywą monetę otrzymał. Palusiński zaś wskazał jako pierwotnego posiadacza podrobionej 5-złotówki Macieja Matyję (Sosnowiec, Racławicka 5).

W kolejnym też porządku odpowiadali wczoraj wszyscy wymienieni przed sądem okręgowym w Sosnowcu za puszczanie w obieg fałszywego pieniądza.

W rezultacie Widera dostał rok więzienia, Dziuk osiem miesięcy, Palusiński i Matyja po sześć miesięcy.

Wszystkich skazanych pozbawiono praw na lat pięć, a kary zawieszono jedynie Matyii i Palusińskiemu.

Nieudała ucieczka

FABRYKANTA ŁÓDZKIEGO.

Do urzędu prokuratorskiego wpłynęło doniesienie przeciwko właścicielowi fabryki w Łodzi, Hermanowi Libmanowi, który wziął w kilku warszawskich firmach duże transporty surowców, następnie sprzedał towar. zlikwidował fabrykę. nie płacąc zobowiązań i chciał zbiec zagranicę. lecz go schwytano. Oszukani dostawcy obliczają swoje straty na 250.000 złotych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie reskryptu Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 1.II 1938 r. Nr. Un. 42/25—8 podaje do wiadomości, że wobec wygaśnięcia z dniem 31.XII 1937 r. mocy obowiązującej Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.I 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 24) i rozporządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 24.I. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 142), wprowadzających na okres od 1.II 36 r. do 31.XII 1937 r. czasową obniżkę składek ubezpieczeniowych, nie ma podstaw prawnych do wymierzania po 1.I 1938 r. składek w wysokości ustalonej tymi rozporządzeniami. Wobec powyższego od 1.I 1938 r. składki na ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych obowiązują w wysokości ustawy tj 8 proc. łącznie ze składką na wypadek braku pracy w wysokości 10 proc., na ubezpieczenie emerytalne pracowników fizycznych w wysokości 5.2 proc (5.8 proc. w górnictwie i hutnictwie) oraz na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości obowiązującej przed 1.II 1936 r.

Składki zryczałtowane za służbę domową i dozorców domowych obowiązują od 1.I 1938 r. w wysokości przed 1.II 1936 r.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 6 lutego.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Regionalna transmisja z Gostynina. 10.30 Płyty. 11.30 Reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Przegląd polityczny. 13.10 Złota kaczka. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Koncert muzyki 16.45 Anelcia i życie. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.35 Płyty. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny.ł 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Ta joj wesoła audycja. 22.00 Recital śpiewaczy. 22.20 Muzyka Bacha. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 6 lutego.

6.15 Surmy Śląskie. 6.30 Koncert poranny. 7.30 Płyty. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Co słychać na Śląsku. 10.30 Płyty. 13.00 Pogadanka. 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.00 W niedzielę przy żelazku. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.35 Program na jutro. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 7 lutego.

6.15. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40. Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu 12.03. Audycja południowa. 15.30. Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. 16.50 Pogadażka aktualna. 17.10 Fragmenty z opery. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.10 Uczmy się po polsku. 18.30 Program na jutro. 18.55 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktu... taneczna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Koncert ork. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

——:O:——

Jak powstają

znaki wodne na papierze

Na banknotach, na droższych papierach itp. spotyka się tzw. wodne znaki. Są to napisy lub rysunki, występujące wyraźnie jako miejsce jaśniejsze, gdy się papier trzyma pod światło. Znaki te powstają w ten sposób, że na walcu pod którym prasuje się płynna masa papierowa, ostygająca w postaci arkuszy, sporządza się z drutu wypukły relief, odpowiadający swym kształtem znakowi, który się pragnie otrzymać. Wypukłości te wciskają się w prasowaną warstwę papierową, która też w tych miejscach staje się cieńszą i otrzymuje niejako rzeźbę wklęsłą. Przez owe cieńsze miejsce papier wodny prześwieca i one stanowią wodny znak.

Poród w tramwaju

W WARSZAWIE.

Niezwykły wypadek wydarzył się się na ulicy Puławskiej w Warszawie w tramwaju linii 12. Gdy wóz znalazł się w pobliżu Wierzbna zasłabła nagle jedna z jadących w nim pasażerek, 32 letnia Anna Półkowska ze wsi Stefanówek.

Ponieważ okazało się. iż za chwilę nastąpi ma poród, wagon pozostawiono na bocznicy na Wierzbnie i wezwano lekarza Pogotowia.

Zanim zdążył przybyć na miejsce, kobieta powiła noworodka.

Wywiadowca zdemaskował szajkę złodziei krów

W. ciągu ostatnich dwóch tygodni na terenie gm. Bolesław k. Olkusza nieznani sprawcy skradli 7 krów.

Ślady prowadziły lasami miejskimi olkuskimi w kierunku pow. chrzanowskiego.

Tam udał się jeden z wywiadowców powiat. komendy w Olkuszu.

W Trzebinu natknął się na zawodowego przeganiacza bydła i udając „koniokrada“ zaproponował przepędzenie w porze nocnej parę koni. Poganiacz chętnie się zgodził i wjednej podrzędniejszych restauracyjek omówiono warunki i miejsce „dostawy“.

Przy kieliszku i sprytnych „podchwytach“ poganiacz wygadał się z przepędzenia kilku krów do Zatora w okolicę Krakowa.

Dzięki tym pierwszym wskazówkom, wywiadowca przy pomocy miejscowej policji zdołał zdemaskować groźną szajkę złodziei krów, grasującą od dłuższego czasu w kilku powiatach.

Złodziejami tymi są: Leon Koźnik z Trzebini, bracia Henryk i Maksymilian Obrokowie z Sierszy, oraz Zygmunt Sikora z Ciężkowic (wszyscy z pow. chrzanowskiego). Przy czatach zaczął on uciekać i pomimo wezwania i ujęciu Sikory, użyto broni, bowiem nie przystanął. Trafiony kulą w pośladek, Sikora nie był zdolny dalej uciekać.

Wszyscy złodzieje, z wyjątkiem Sikory, który jest w szpitalu, znajdują się pod kluczem.

Krowy złodzieje sprzedawali żydom-paserom w Zatorze, a ci gospodarzom na targach z różnych miejscowości przy pomocy podrobionych świadectw.

Z pośród skradzionych siedmiu krów, pięć zostało odnalezionych w różnych miejscowościach, jak w Przeciszowie i Brzeszczach. Za pozostałymi krowami trwają poszukiwania.

Adwokaci przeciw nowemu USTROJOWI W ADWOKATURZE

Odbyło się posiedzenie warszawskiej rady adwokackiej, na którym zapadły uchwały wypowiadające się kategorycznie przeciwko projektowi ustawy o nowym ustroju adwokatury, wniesionym przez posła Słodę do Sejmu.

Rada adwokacka w szczególności wypowiedziała się przeciwko mianowaniu naczelnej rady adwokackiej, jak też i projektowi wykreślania z listy aplikantów-członków, którzy w określonym terminie nie znajdą stanowiska w sądzie. Takież uchwały zapadły na konferencji dziekanów z Krakowa, Lwowa i Poznania, która to konferencja odbyła się pod przewodnictwem dziekana warszawskiej rady adwokackiej mec. Stefana Urbanowicza.

Pojedynek na widły MIĘDZY FORNALAMI.

Przy uprzątaniu obory u rolnika Oskara Hinza w Osielcu w pow. świeckim, między fornalami Józefem Skorupą i Janem Wojnowskim wynikła kłótnia, która wnet przerodziła się w walkę na widły.

Skorupa uderzył widłami w głowę przeciwnika, który legł nieprzytomny z pękniętą czaszką. Ranny dogorywa w szpitalu. Zabójcę aresztowano.

Przyczyną sprzeczki było wzajemne wytykanie sobie nieróbstwa w służbie.

Oszuści werbowali ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO NIEMIEC.

Na terenie pow. kieleckiego pojawili się dwaj osobnicy. którzy dokonywali wśród małorolnych i bezrolnych werbunku na wyjazd do Niemiec, pobierając od „kandydatów“ 2 zł. tytułem kaucji. Policja zatrzymała w Łopusznie inicjatora „akcji werbunkowej“ Franciszka Matuszczaka. pochodzącego ze wsi Pępów w pow. gostyńskim. Kompanem Matuszczaka był robotnik Władysław Bugajski.

Załoga polskiego stratostatu została już ustalona

Jak się dowiadujemy dowództwo Lotnictwa ustaliło definitywnie skład załogi stratostatu, na którym w r. b. odbędzie się lot na wysokość 30 tys. m.

Pilotem balonu stratosferycznego będzie kpt. Zbigniew Burzyński, jego zastępcą — kpt. Franciszek Hynek. Pilotem rezerwowym — kpt. Antoni Janusz.

Rada Naukowa I-go polskiego lotu stratosferycznego wyznaczyła do przeprowadzenia badań i pomiarów podczas lotu dr. Konstantego Narkiewicza - Jodkę.

Komisja techniczna lotu zatwierdziła ostatecznie plany gondoli i stratostatu, na których podstawie rozpoczęto już budowę zarówno balonu jak i gondoli.

Start do lotu stratosferycznego odbędzie się w sierpniu z Ojcowa lub z innej miejscowości centralnej Polski.

* * *

Kpt. Burzyński i kpt. Hynek należą do najwybitniejszych polskich pilotów balonowych, pierwszych Polaków zwycięzców w zawodach o puhar Gordon Benneta.

Kpt. Burzyński jest poza tym rekordzista Polski w locie na wysokość.

Dr. Narkiewicz-Jodko jest wybitnym fachowcem w dziedzinie badań stratosferycznych, poświęcające się tej gałęzi nauki już od dłuższego czasu.

Strzelał z procy DO ARTYSTÓW NA SCENIE.

W czasie przedstawienia stoł. Teatru Powszechnego w Mokotowie zdarzył się wypadek, świadczący o dzisiejszym zdziczeniu obyczajów.

Jeden z widzów. jak się później okazało, 15 letni uczeń szkoły powsz., strzelał z widowni do aktorów na scenie z procy metalowymi strzałami.

Dwoje z grających aktorów otrzymało bolesne postrzały. W czasie przerwy zarządzono poszukiwania „strzelca“.

Tłumaczył się, że strzelał, „aby sprawdzić celność swego oka“.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Nerwowy Platfus

Teraz opowiem wam kawałek — rzekł pan Jakób Platfus. będąc w towarzystwie na kolacji.

Wszyscy dokoła posmutnieli, gdyż pan Jakób znany był z ciężkiego dowcipu. Ale uparty humorysta nie zważał na nic i przystąpił do dzieła.

— Pewnego razu — rozpoczął — jeden jegomość miał do załatwienia interes. więc jechał dorożką. Jechał, jechał. jechał... jechał.

— No i co dalej? — westchnął pan Beniamin Gnat.

— No i jechał dalej. Mógłbyś pan nie przerywać w środku, panie Beniek. A więc jak ten jegomość jechał i jechał.

— Znowu jechał. Jak długo on tak jechał?

— Jechał i jechał. aż dojechał.

— Idź pan, idź pan!—zgorszył się pan Beniamin. — Pies pana jechał! Pański tatunio był porządny człowiek ,a pan głupie kawałki opowiadasz.

— Ale zaraz! To jeszcze nie koniec!

— Jeszcze nie? Dziękujemy panu! To cośmy słyszeli ,to nam wystarczy!

— Ale przecież muszę dokończyć!

— To my musimy cierpieć? Jak pan musisz dokończyć, to wyjdź pan za drzwi i tam pan dokończysz!

Pan Platfus nie dawał za wygraną.

— Przecież to jest dobry kawałek!

— Ale humorysta nie jest dobry! Dowcipniś musi coś w sobie mieć, a pan jesteś ni tu. ni tam.

— Jak ja mogę coś w sobie mieć—zdenerwował się pan Platfus — jeżeli do kolacji nie ma nawet kawałka śledzia Do dowcipu trzeba zjeść coś ostrego!

— To zjedz pan widelec.

Zapanowałą ogólna wesołość. która tak rozłościła niefortunnego humorystę. że chwycił z półmiska rybią główkę i cisnął nią w pana Beniamina .

Za czyn powyższy stanął pan Platfus przed sądem. Sąd uznał minę jego za udowodnioną i skazał go na 4 dni aresztu.

SPORT

Rewanżowe spotkania DRU ŚLĄSKÓW.

PW. rozegrany zostanie

Dziś w Katowicach na stadionie Miejskiego Komitetu WF i PW. rozegrany zostanie mecz rewanżowy pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków. Na ten mecz Śląsk Polski wystąpi w następującym składzie: bramka — Zdeblok (Słowian), obrona — Giemza (Ruch) i Kinowski (AKS). pomoc — Wostal (AKS). Piec II (Naprzód) i Dytko (Dab), atak — Piec I (Naprzód). Piontek (AKS). God (Śląsk), Wilimowski (Ruch) i Wodarz (Ruch).

Kajnar przenosi się DO GDYŃSKIEJ FLOTY.

Reprezentacyjny pięściarz Polski Kajnar zwrócił się do Warty z prośbą o zwolnienie. Kajnar zamierza podobno zasilić szeregi gdyńskiej Floty. W Poznaniu krążą również pogłoski, że Kajnar wycofa się w ogóle z czynnego życia sportowego.

Zmiana na stanowisku DYREKTORA PUWF.

Onegdaj nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i PW. Na miejsce dotychczasowego dyrektora PUWF. gen. Olszyny Wilczyńskiego. który odchodzi na inne stanowisko, dyrektorem miano wany został gen. Kazimierz Sawicki.

Z Państwowego Urzędu WF. i PW. odchodzi również zastępca dyrektora ppłk. Władysław Ziętkiewicz.

Nowe władze KLUBU MOTOCYKLOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBR.

Na rocznym walnym zebraniu członków klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu odbytym w dn 30 stycznia rb. zostały powołane nowe władze klubu, a mianowicie: do zarządu weszli pp. prezes H. Levitoux, wiceprezes E. Faust. **kapitan I — T. Głuch ,kapitan II— W. Masłoń, sekretarz — B. Malas. skarbnik — S. Nieszporek, gospodarz — C. Ciszewski ,zastępcy — L. Jaroczyński z godnością zastępcy kapitana.** E. Kanczewski i F. Wnuk. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: przewodniczący — F. Bendych oraz członkowie L. Michalski i W. Rzuchowski. Do komisji dyscyplinarnej wybrani zostali pp.: przewodniczący — J. Wójcikiewicz i członkowie J. Grochulski oraz F. Bem.

Walne zebranie KMZD. odbyło się w sali liceum pedagogicznego w Sosnowcu pod przewodnictwem p. F. Wnuka w nadzwyczaj poważnym i zgodnym nastroju

Wysłuchano rzeczowych sprawozdań zarządu oraz komisji rewizyjnej i udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Dowiadujemy się, że członkowie klubu w dwudziestu dwuch wycieczkach turystyczno — krajoznawczych przejechali razem 2 7tys. kilometrów. zaprawiając się w zespołowej jeździe i zdobywając umiejętność korzystania z maszyny w różnych okolicznościach podróży. W wycieczkach tych oprócz członków przyjmowało udział 178 osób gości.

Największym powodzeniem cieszyły się bardzo ciekawe wycieczki „w nieznane“.

W roku bieżącym projektowana jest wielka wycieczka krajoznawcza naokoło Polski o długości trasy 4000 kilometrów. W roku ubiegłym Klub pozyskał jedenastu nowych członków. Zarząd KMZD. składa zarazem podziękowanie dyr. W. Mazurowi za bezinteresowne oddanie sali na walne zebranie.

Kino „APOLLO" Będzin

OSTATNIE 2 DNI!

W niedzielę 6 i poniedziałek 7 bm.

Kościuszko pod Racławicami

W niedzielę początek 1 seansu o godz. 2.30.
W poniedziałek film powyższy wyświetlany będzie w kinach:

„APOLLO", „NOWOŚCI" i „ŚWIATOWID"

od godz. 10 rano do godz. 5 wieczór wyłącznie dla szkół średnich i powszechnych po cenach zniżonych.

Uwaga! Dyrekcja Kin uprzejmie uprasza Sz. Kierownictwo szkół o uprzednie ustalenie godziny przybycia odnośnych szkół.

Dewizą nowoczesnego człowieka jest wszystko elektrycznością.

Dzisiejszy stan elektrotechniki pozwala na całkowite wykonanie wszystkich prac w gospodarstwie domowym przy pomocy aparatów elektrycznych.

Żądajcie szczegółowych wyjaśnień w sklepie Elektrowni, u akwizytorów i na posterunkach monterskich.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

Kino „EDEN"

DZIŚ

Na trasie WIEDEŃ — PETERSBURG

Genialna para gwiazd srebrnego ekranu:

LUIZA RAJNER i WILLIAM POWELL

w wielkim romansie szpiegowskim

Świecznik królewski

Początek I seansu o godz. 17 30, w niedzielę i święta o godz. 15 30.

Wyciąć! Przechować!

TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie





MASZYNY SINGERA do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" i „Torpedo" 150 zł. „Rast & Gassera" 160 zł jak nowe damskie, męskie, cylindrowa, lewoamienna, mereżkarka, dziurkarka, okrętkowa czółenkowa 40 zł.

ODERBERG, SOSNOWIEC, 3 Maja 11a/26 w podwórzu

Chrześcijański skład mebli F. GDESZ

Będzin, Małachowskiego Nr. 21

POSIADAM NA SKŁADZIE najnowocześniejsze meble własnego wyrobu, jak: sypialnie, jadalnie, kuchnie, gabinety z formerów krajowych i zagranicznych. — Otomany, tapczany, kozetki, materace. Ceny przystępne. — Wykonanie solidne. Za gotówkę i na raty.

Wyżymaczki gwarantowane zł. 23. **Rowery** oraz części rowerowe najtaniej zakupisz w firmie

D. DUDKIEWICZ, Sosnowiec, Modrzejowska 28

TACHOMETRY numeratory, zegary kontrolne, przyrządy pomiarowe itp. naprawia fachowo zakład zegarmistrzowski **W. Niepoń** ul. 3-go Maja 23 w podwórzu, gmach hotelu Victoria naprzeciw dworca kolejowego. Drugie wejście od ul. Warszawskiej 1

Najlepiej i najszybciej informuje „EXPRES ZAGŁĘBIA" Zamawiać można telef. 6-14-97

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KONCESJONOWANE kursy kroju szycia i modelowania wyuczają nowym systemem Marii Nowakówny, Sosnowiec Małachowskiego 5-a.

ZAWODOWE Żeńskie Kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa, robót ręcznych Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14, telefon 62498 i w Dąbrowie Górniczej ul. Sienkiewicza 10 w Związku Legionistów przyjmują zapisy. Kończącym świadectwa prawne. Opłata ratami. Dla pracujących kurs wieczorowy.

KOREPETYCJE z francuskiego — tanio Wiadomość w administracji pod „Dyplomowana".

LOKALE

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu, Sosnowiec, Konrada 4.

CZTERY pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. 1-go Maja 14, przy Sądzie Okręgowym Wiadomość telefon 26464.

RZEMIEŚLNICY — kupcy! Bazar Bystrzanowskiego Sosnowiec. Modrzejowska 30, wynajmie: budki, sklepy nadające się na warsztaty.

DWA pokoje z kuchnią, służbowym i wygodami od 1 marca lub wcześniej do wynajęcia. Piłsudskiego 21-a. Dozorca wskaże.

POKÓJ umeblowany z wygodami, oddzielnym wejściem do wynajęcia. Miła 5 m. 1.

DO wynajęcia w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kołłątaja 15 m. 1.

BUDKA do wynajęcia oraz suteryna nadająca się na skład lub warsztat. Naftowa 18.

MIESZKANIA 2-pokojowe, pokój umeblowany wszelkie wygody. — Prosta 12, Stary Sosnowiec.

SKLEP i dwa pokoje z kuchnią razem lub oddzielnie zaraz do wynajęcia. Piłsudskiego 56.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA panienka dobrze szyjąca na maszynie do szycia bielizny męskiej. Galówna. Chmielna 3 m. 28.

JEDNA duża fabryka w Zagłębiu Dąbrowskim poszukuje mechanika z ukończoną szkołą rzemieślniczą z długoletnią praktyką w dziedzinie ruchu maszyn, na stanowisko podmajstra. Oferty wraz z odpisami świadectw i referencjami składać od administracji pod „Mechanik".

MŁODA, uczciwa panienka poszukuje pracy jako ekspedientka sklepowa. Wiadomość Expres Dąbrowa.

PRZYJMĘ akwizytorów do zbierania zamówień, zarobek dzienny 10—20 zł. Zgłoszenia Dąbrowa. Kopernika 8-b godz. 17—19, Bombiński.

POTRZEBNA służąca z gotowaniem. — Zgłaszać się: Sosnowiec-Pogoń, ul. Żytnia 8, wejście od ul. Reymonta W. Krawczykowa.

UCZNIA na praktykę przyjmie pracownia stolarska. Sosnowiec. ul. Prez. Mościckiego 15.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice, Dworcowa 18.

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26, telefon 61882 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane i t. p.

„N I N A"

Chrześcijańska pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy najnowszym systemem. Robota solidna. 3-go Maja 14.

SPRZEDAM dom 28 ubikacji, 60 prętów ogrodu i 1 mórg ziemi za 15 tysięcy. — Dańdówka, ul. 11-go listopada 51, Gajos.

WÓZEK inwalidzki o trzech kółkach do sprzedania. Dąbrowa Górnicza. Szostek Monika, Kolonia Staszica Nr. 11-c.

SKŁAD wódek i piwiarnię sprzedam okazyjnie, dobry punkt. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

SPRZEDAM budkę w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Gampera. Litewka.

UBEZPIECZALNIA Społeczna w Sosnowcu ogłasza przetarg na dostarczanie lokomocji konnej dla potrzeb pogotowia lekarskiego i oddziału U. S. w Zawierciu Oferent musi posiadać co najmniej 4 konie i odpowiedni tabor. Bliższe warunki do przejrzenia w Sekcji Gospodarczej U. S. w Sosnowcu, pokój Nr 25. Termin składania ofert upływa z dniem 12 lutego br. Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Nasiona

pierwszorzędnej siły kiełkowania kupisz tanio w Kwiaciarni B. Serwecińskiego, Sosnowiec. 1-go Maja 6. Kwiaty cięte i doniczkowe w dużym wyborze. Ceny niskie.

PRACOWNIA bielizny przyjmuje wszelką robotę w zakresie bieliźniarstwa. M. Wróblewska, Sosnowiec, Aleja 19. mieszkania 8.

OGŁOSZENIE. Skład Apteczny w Częstochowie sprzedam. Częstochowa, Aleja Wolności 13.

SPRZEDAM tanio nowe urządzenie sklepowe. Sosnowiec, Sielecka 11 m. 2.

SPRZEDAM sklep. urządzeniem, mieszkaniem w centrum Sosnowca od zaraz. Wiadomość w administracji.

SKLEP w dobrym punkcie do wynajęcia. Sosnowiec Klimontowska 17. Wiadomość tamże.

W CENTRUM miasta Sosnowca do sprzedania zaraz skład delikatesów 4600.— Wiadomość administracja.

DO sprzedania domek 3 ubikacje w Dąbrowie Górn., Smugi, ul. Gminna 5 przy dawnej kolei dęblińskiej.

KUPIĘ pieska jamnika lub niskiego rasowego. telefon 62836.

PSY. Doberman 9 m. i owczarek 3 m. czystej rasy, piękne po bardzo ostrych rodzicach sprzedam. Sosnowiec. Podgórska 24 m. 11.

SKLEP chrześcijański niedrogo do sprzedania zaraz z meblami w tym radio. Wiadomość administracja.

KARBOLINĘ sadowniczą firmy „Azot" szpryce ogrodowe. nasiona ogrodowe i pastewne poleca skład materiałów aptecznych i farb M. Piaskowski, Zawiercie. ul. Piłsudskiego 5.

HARMONIA stoliczkowa trzechgłosowa Kupisa do sprzedania. Walcownia Hr. Renard Nr. 5. Bogusiak Józef.

KOZETKI, otomany, tapczany. materace do sprzedania. Modrzejowska 12 w podwórzu.

Meble

pokoje i pojedyncze kuchenne oraz otomany, materace. tapczany, kozetki za gotówkę i na raty przyjmuje pożyczki. — Sosnowiec, Nowopogońska 19, tel. 63056.

GOSPODARSTWO do sprzedania. — Wiadomość Ząbkowice, A. Gębczyńska.

DOM 8 ubikacji piękny ogród w centrum Dąbrowy sprzedam. Zgłoszenia Expres Dąbrowa „28.000".

Meble

różne gotowe na zamówienie oraz

Tapczany

otomany. materace, kozetki, fotele, siatki do łóżek przeróbki, ceny niskie. warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14 Telefon 63-105.

ZGUBIONE DOKUMENTY

GAWRON MICHAŁ zgubił dowód kolejowy i bilet roczny wydane przez dyrekcję warszawską.

JERZY JERZEWSKI unieważnia zgubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo Morskie w Wejherowie oraz przepustkę na półwysep Hel.

RÓŻNE

CEGIELNIA mechaniczna, duża. centrum Zagłębia poszukuje wspólnika, kapitał 10 tysięcy, współpraca. Oferty Expres Sosnowiec pod „Zabezpieczenie".

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ulica Warszawska 12 czynne od 8—19.

PRZYBŁĄKAŁA się suczka bez ogona. Odebrać można za zwrotem kosztów Małobądz, ul. Folwarczna, Socha.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Red. odp.: Tadeusz Lipski.

Nowoczesna tragedia Edypa

Ojciec i córka -- parą zakochanych

Znaną jest rzeczą, że Amerykan bardzo trudno jest wytrącić z równowagi i że niewiele jest wypadków, któ re mogłyby wywrzeć na nich wrażenie. Do tych ostatnich należą zapewne krachy giełdowe i kłopoty gwiazd filmowych. A jednak

w tych dniach rozeszła się wiadomość o tragedii rodzinnej, która nawet zimnych Amerykan poruszyła do głębi.

Oto w jednym z miasteczek w stanie Pensylwania rozegrała się tragedia, która bardzo przypomina dramat Sofoklesa pt. „Król Edyp".

47-letni kupiec Nilson Meese i jego o 30 lat młodsza narzeczona piękna Nelli Nollis, doszli przed kilkoma tygodniami do wniosku, że ich wielomiesięczna idylla miłosna powinna być ukoronowana małżeństwem.

To postanowienie stało się nieoczekiwanie przyczyną ich śmierci.

Przypadek chciał, że jeden ze znajomych powiedział Nilsonowi, że jego narzeczona jest zupełnie do niego podobna. Wówczas Nilsonowi zaczęło się wydawać, że już ją kiedyś w życiu spotkał, nie mógł sobie jednak w żaden sposób przypomnieć gdzie. Dręczące myśli nie dawały mu spokoju, aż wreszcie w pewnej chwili uświadomił sobie, że

może ona być jego nieślubną córką, z którą matka zniknęła pewnego dnia, nie pozostawiając po sobie śladu.

Straszliwe to podejrzenie po zbadaniu okazało się prawdziwe. Wówczas zgnębiony Nislon udał się do mieszkania swej pięknej narzeczonej i córki zarazem, gdzie wyjawił jej tę straszną prawdę. Obydwoje byli tym nieszczęściem do tego stopnia dotknięci,

że widzieli tylko jedno wyjście z tej ciężkiej sytuacji, a mianowicie samobójstwo.

W kilka godzin później znaleziono ich w mieszkaniu w kałuży krwi, leżących obok siebie na dywanie. Ojciec i córka odebrali sobie życie samobójczymi strzałami z rewolwerów.



KARNAWAŁ W BERLINIE.

Na wystawie najmodniejszych kostiumów karnawałowych, zorganizowanej w Berlinie, został wyróżniony strój w stylu „Madame Butterfly", reprodukowany na naszym zdjęciu.

Rozmowa z Maruszeczką

Współpracownikowi naszemu udało się uzyskać chwilkę rozmowy z Maruszeczką. Przystojny bandyta przyjął nas życzliwie. Właśnie fryzjer więzienny robił mu trwałą ondulację.

— Jestem ofiarą policji — oświadcza nam Maruszeczko — gdziekolwiek się pojawiłem, zaraz musiała zjawiać się policja. Przecież zawsze mówiło się że gdy potrzeba, to nie ma policjanta. A tu zawsze byli... Policja ze mnie uczciwego bandyty zrobiła złodzieja.

— A jaka panu grozi kara?

— Właściwie powinni mnie uwolnić... Przecież strzelałem do policji w obronie własnej. To była obrona konieczna... Ewentualnie mogą mnie skazać za nieostrożne obchodzenie się z bronią...

— Jaka jest pana namiętność?

— Lubię się fotografować... Muszę jednak przyznać się, że fotografowie prywatni o wiele lepiej fotografują, niż fotografowie sądowi. No — oczywiście etatyczne przedsiębiorstwa nie mogą się równać z prywatnymi. Zresztą policja nigdyby mnie nie schwytała, gdyby nie pomoc innej instytucji państwowej...

— Jakiej?

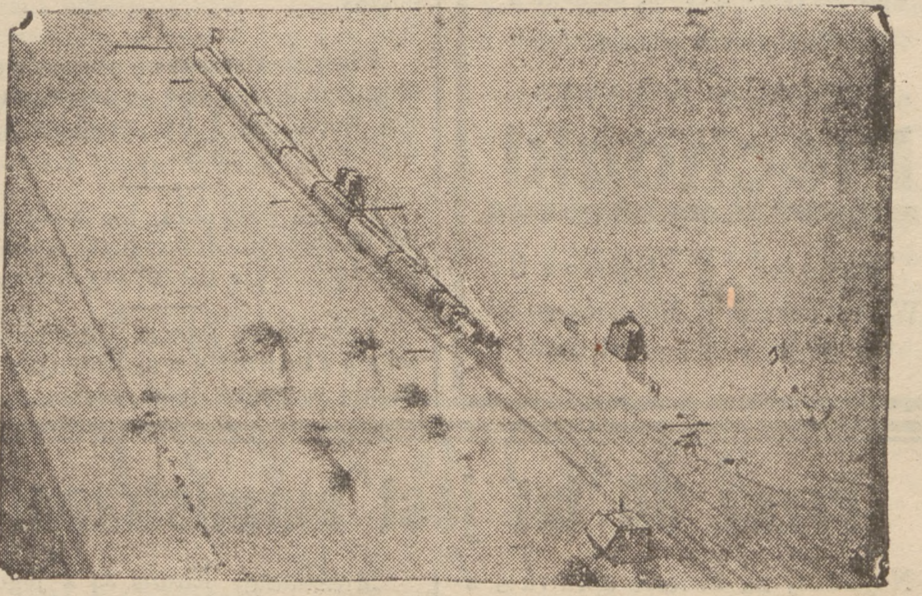
— Monopolu spirytusowego... Trudno — lubię pić... Ale wie pan, co za skandal... Chcieli mnie tu osadzić razem z pewnym dygnitarzem. Co za afront. Przecież ja zawsze płbn tyiko za swoje pieniądze.

Grot. (Wróble).



PO ZAMKNIĘCIU WYSTAWY ŚWIATOWEJ W PARYŻU

Zdjęcie nasze przedstawia moment rozbiórki pawilonów wystawowych, które budziły podziw u zwiedzających



POWÓDŹ W ANGLII

Reprodukujemy niezwykle ciekawe i oryginalne zdjęcie, przedstawiające obraz katastrofalnej powodzi, która nawiedziła niektóre hrabstwa Anglii.

Zdjęcie nasze przedstawia pociąg, przejeżdżający przez całkowicie zalane tereny w miejscowości Littleport w hrabstwie Ceambridgeshire.

Spór o brodę proroka

w Sarajewie

W Sarajewie doszło do krwawej bójki z bardzo dziwnego powodu. W tamtejszym meczecie była przechowywana rzekomo autentyczna broda proroka, która uchodzi za największy skarb bośniańskich mahometan. Ostatnio w świątyni wybuchł spór, mianowicie jeden z wierzących mahometan zwątpił w „autentyczność" brody proroka.

Dyskusja na ten temat skończyła się bójką, w której wzięło udział ponad 20 wyznawców Mahometa. Policja dopiero musiała wkroczyć w sprawę sporu i załagodzić go przez aresztowanie wątpiących w świętość i autentyczność brody proroka mahometan.

Dobry żart

— Wiesz, Stalin boi się teraz strasznie śmierci?

— Dlaczego?

— No, bo na tamtym świecie spotka odrazu wszystkich swoich wrogów.

• • •

Pani przyjęła nową służącą. Po pierwszym obiedzie chwali ją.

— Gdzie się Małgosia tak świetnie nauczyła przyrządzać bigos?

— O, proszę pani, ja służyłam u dyplomaty. Tam się codziennie robiło bigos myśliwski.

Jutro o 4 Eleonora zemdleje..

Niezwykły szanta z za pomocą hypnozy

Nienotowany dotychczas w kronikach wypadek przestępstwa za pomocą hypnozy, zdarzył się w Australii w domu milionera p. Smitha. Pewnego dnia otrzymał on list, w którym nieznany osobnik pisał, iż zaobserwował, że córka pp. Smith, 14-letnia Eleonora jest chora na niewyjaśnioną chorobę. W dalszym ciągu nieznany autor pisał, że

o ile otrzyma pewną kwotę pieniędzy, będzie mógł dziecko uleczyć, w przeciwnym razie grozi konsekwencjami.

Pan Smith zlekceważył ten wypadek i nie raegował nań. Pewnego dnia, gdy cała rodzina wraz z lekarzem dr. Beachem, osobistym przyjacielem pana domu siedziała przy obiedzie, mała Eleonora zerwała się nagle z krzesła, stanęła przed ojcem i oświadczyła: „Ty nie jesteś moim ojcem, ja nie należę do tego domu. Przed czterema laty umarł mi ojciec, matka i guwernantka, obecnie nie mam bliskiej rodziny. Zebrani uśmieli się serdecznie, biorąc te słowa za kaprys dziewczynki. Niestety, następnego dnia zdradziła ona jeszcze bardziej swą obcość do rodzinnego domu; nie chciała razem usiąść do stołu. Postanowiono wezwać dr. Beacha, który miał ją zbadać i ustalić czy nie zachodzi tu wypadek choroby umysłowej.

Dziecko siłą zmuszone do zajęcia miejsca przy stole, zemdlało.

Dr. Beach, znający dziewczynkę od urodzenia, nie mógł odnaleźć istoty choroby. W tym czasie nadszedł drugi list z żądaniem wypłacenia 10.000 funtów za wyleczenie Eleonory. Postanowiono zwołać konsylium, gdyż chorobliwe objawy stawały się coraz bardziej niepokojące. Niestety, konsylium również nie znalazło widocznych patalogicznych objawów u dziecka. Ojciec zwrócił się więc do policji z zameldowaniem o szantażu.

Jakby w odpowiedzi na ten krok nadszedł nowy list, tym razem z żądaniem wypłacenia 20.000 funtów. „Jeśli pan tego nie uczyni, stan dziewczynki pogorszy się i nie pozna ona pana już nigdy w życiu. Na dowód, że dziecko jest pod moim wyłącznym wpływem,

oznajmiam, że jutro o 4 po południu Eleonora na pół godziny zemdleje".

Dziecko, mimo pilnego strzeżenia domu i bezustannej opieki dr. Beacha, o oznaczonej godzinie zemdlało. W domu prócz rodziców i lekarzy była tylko służba, która u pp. Smith pełniła od kilkunastu lat obowiązki.

Stan dziewczynki stale się pogarszał. Po 14 dniach p. Smith otrzymał nowy list, tym razem z żądaniem fantastycznej sumy 100.000 funtów i groźbą, że w razie niezapłacenia mała Eleonora, umrze. Ojciec zdecydował się już żądaną sumę zapłacić, w ostatniej chwili jednak nastąpiło nieoczekiwane rozwiązanie zagadki. Detektyw, który bezustannie strzegł domu pp. Smith zauważył wielki niepokój, jaki zdradzała guwernantka dziewczynki. Zapytana o przyczynę zdenerwowania, naprowadziła na ślad przestępcy.

Okazało się, że korzystając z zaufania gospodarzy dr. Beach ciągle szepce coś Eleonorze do ucha, po czym dziecko zdradza nienormalne objawy.

W ten sposób lekarz hypnotyzował ją i zmuszał do posłuszeństwa, by wykorzystać dziewczynkę dla swych przestępczych celów. Aresztowany oświadczył, że przegrał duże sumy w karty i stąd powstała myśl zdobycia funduszów na dalszy hazard. Eleonora została obudzona z hypnozy i nie pamięta zupełnie co się z nią działo.

Proces dr. Beacha odbędzie się w czerwcu.

Przepowiednie włoskiego wizjonera

Widział glob ziemski rozpadający się

Prasa włoska rozpisuje się o swym głośnym jasnowidzu Luigi Aliverti z Saronno,

który posiada nadprzyrodzone władze jasnowidzeń i pozostaje obecnie pod kontrolą i ścisłą obserwacją rzymskich naukowców.

Przed laty uznany był za obłąkanego, lecz na podstawie badań lekarskich został wypuszczony z zakładu, przekonano się bowiem, że są to raczej zdolności paranormalne. Aliverti przepowiedział wojnę abisyńską, zamieszki we Francji i kilka innych wydarzeń natury społecznej i politycznej w Europie.

Wreszcie ogłosił sensacyjną przepowiednię końca świata w 1980 r. na podstawie następującej wizji. W r. 1934 miał wizję, że

glob ziemski rozpadł się na trzy części, a następnie w proch, by ponownie znowu przybrać kształt 3-ch grup i następnie normalnego globu. Podczas tego procesu kosmicznego śpiewał niebiański chór złożony z 46 aniołów.

Jasnowidz dodaje tedy liczbę 46 do roku 1934 i przepowiada, że rok 1980 będzie końcem globu ludzkości.

Rady gospodarskie

Nakrojona cytryna pozostanie przez kilka dni świeża, gdy ją włożymy do garnka z solą. W ten sposób możemy mieć w zapasie kilka cytryn w domu.

Czajniki i naczynie z kawy zbrązowiałe wskutek długiego użycia czyścimy gorącym roztworem sody. Soda usuwa całkowicie brązowy osad.

Przeciw zgadze (nadmiernym kwasom) dobrym środkiem jest oczyszczona soda. Także kiszona kapusta, słona woda albo poprostu szczypta soli na ostrzu noża dają dobre wyniki.

Sińce przy guzach usuwamy przykładając na miejsca stłuczone nieco zwilżonego krochmalu.

Sadzy nie usuwa się na wilgotno. Plamę pokrywa się solą i szczotkuje twardą szczotką tak długo aż ona zniknie.

Skóra bucików utrzyma się w dobrym stanie gdy je wieczorem już na kremujemy, a rano tylko wypolerujemy.

Ceraty nie zmywać ługiem mydlanym, staje się przez to chropawa i traci połysk. Mleko nadaje ceracie ładny połysk.

Płaszcze deszczowe stają się znowu nieprzemakalne gdy je zmywamy kwaśną wodą. Na 1 litr zwykłej wody 1 litr kwaśnej wody.

Pranie jedwabiu. Do wody dodaje się trochę soli. Jedwab staje się miękki i zachowuje pierwotny kolor.

Przypalone garnki aluminiowe czyści się z łatwością wygotowując w nich cebulę w małej ilości wody.

Przez 60 lat jest burmistrzem

Najdłużej na świecie sprawuje urząd burmistrza najprawdopodobniej burmistrz małego miasteczka Ehuns we Francji w departamencie Haute—Saone, Edmund Mathis, który liczy dziś 85 lat i pełni swój urząd od r. 1878, a więc od 60 lat.

Mieszkańcy Ehuns są z jego rządów nadzwyczaj zadowoleni i za żadne skarby nie zamienią, jak oświadczyli, swojego sędziwego naczelnika gminy na młodego. Mathis w tych dniach został przedstawiony do odznaczenia komandorskim krzyżem zasługi

Prenumeratę ◄► Ogłoszenia

przyjmują dla

„Expresu Zagłębia"

administracja w Sosnowcu, Teatralna 1-a

oraz oddziały i agencje:

w BĘDZINIE. Sączewskiego 29

w DĄBROWIE. Sobieskiego 7

Kr. Jadwigi (róg Narutowicza)

w CZELADZI. Bytomska 31

w GRODZCU. Legionów

w ZAWIERCIU. 3-go Maja 5

w KIELCACH. Marszałka Focha 26 (róg Sienkiewicza)

w OLKUSZU. Kordaszewski (kiosk)

Kondek (kiosk w Rynku)

Uśmiechnij się!

Złośliwość Shaw'a

Pewien podstarzały lekkoduch i elegant rozmawiał z Shawem o śmierci. „Życzę sobie — mówił on — ażeby mnie pogrzebano w habicie". Mogło by się to źle skończyć dla pana — odpowiedział na to Shaw, bo w tak nieeleganckim stroju nie wpuszczonoby pana napewno do raju.".

„Po mojej śmierci — mówił do Shawa jeden z najgorszych, a bardzo zarozumiałych aktorów — lekarze, którym zostawię swój mózg do zbadania testamentem, dojdą do przekonania, że byłem genialnym człowiekiem".

— „Och — odpowiedział na to Shaw — a czy jest pan pewny, że będą chcieli wykonać testament?"

Jeden z krytyków chwalił się pewnego razu w towarzystwie, w którym znajdował się także Shaw: „Cała nasza rodzina — to krytycy. Mój ojciec moi stryjowie i trzej moi starsi bracia są krytykami". — „No, no — odpowiedział Shaw — należałoby z tego sądzić, że powinien pan by! z domu wynieść należyty takt i przygotowanie do tego zawodu". .

—:O:—

JEJ SZCZODROBLIWOŚĆ.

Siedzieli przy kominku. Jadzia zapytuje męża:

— Najdroższy, co mam ci kupić na imieniny?

— Na miłość Boską! — odpowiada mąż, łapiąc się za głowę. — Nie kupuj mi nic, bo jeszcze nie spłaciłem rat za twój prezent zeszłoroczny!

—:0:—

STRATEGIA.



— Wiesz, Jadziu — mówi pan Henryk do swej ukochanej — będziemy mieli dziś wspaniały wieczór! Kupiłem trzy bilety do teatru!

— Dlaczego aż trzy?

— Dla twojej matki, dla ojca i dla twego małego braciszka!

—:0:—

SPORT.



Jakżesz ja się mogę ruszyć, kiedy mam do nóg przywiązane dwie deski!

—:0:—